



Proces w sprawie śmierci motocyklisty z Iławy. Zeznawali policjanci

data aktualizacji: 2016.11.23

Przed Sądem Rejonowym w Olsztynie odbyła się dzisiaj rozprawa w sprawie tragicznego wypadku, w którym zginął motocyklista, 41-letni Marcin T. z Iławy, a dwie inne osoby zostały ranne. Jak podaje Radio Olsztyn, zeznania złożyli policjanci, którzy brali udział w oględzinach na miejscu zdarzenia. Oskarżony funkcjonariusz Andrzej Ch. nie przyznaje się do postawionego mu zarzutu spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Do wypadku doszło 20 września ubiegłego roku w pobliżu miejscowości Podlejski koło Gietrzwałdu na drodze krajowej nr 16. W grupę prawidłowo jadących motocyklistów uderzył jadący ze znaczną prędkością oznakowany policyjny radiowóz. W wyniku rozległych obrażeń wielonarządowych śmierć na miejscu poniósł 41-letni Marcin T. z Iławy. Dwóch innych motocyklistów zostało rannych.

Dochodzenie w sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa Olsztyn-Północ, która postępowanie zakończyła postawieniem Andrzejowi Ch., 31-letniemu policjantowi z komisariatu w Olsztynku, zarzutu spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

- 31-letni mężczyzna naruszył przepisy o ruchu drogowym w ten sposób, że, kierując służbowym samochodem marki hyundai, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, to jest intensywnych opadów deszczu oraz nierównej nawierzchni asfaltowej. Doprowadziło to do niekontrolowanego przemieszczenia się prowadzonego przez mężczyznę pojazdu na przeciwległy pas ruchu, a następnie zderzenia z prawidłowo jadącymi motocyklami - poinformował na tym etapie postępowania rzecznik prokuratury Zbigniew Czerwiński.

Jak poinformowało Radio Olsztyn, dzisiaj przed Sądem Rejonowym w Olsztynie zeznawali policjanci, którzy brali udział w oględzinach na miejscu zdarzenia. Stwierdzili oni, że nie zauważyli na drodze kolein, a droga wyglądała na świeżo wyremontowaną. To ważna okoliczność sprawy, ponieważ stwierdzone przez biegłego koleiny były przyczyną postawienia oskarżonemu zarzutu, gdyż zdaniem śledczych nie dostosował on prędkości do warunków panujących na drodze. Jak podaje Radio Olsztyn, okolicznością łagodzącą może być dla funkcjonariusza fakt, że w okresie letnim radiowóz wyposażony był w zimowe opony.

Oskarżony policjant nie przyznaje się do spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, co jest bolesne dla najbliższych zmarłego, którzy uczestniczyli w dzisiejszej rozprawie.

Policjantowi grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Kolejną rozprawę wyznaczono na 9 stycznia 2017 roku. Sąd ma wtedy przesłuchać biegłego.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45820-proces-w-sprawie-smierci-motocyklisty-z-ilawy-zeznawali-policjanci>